



Prof. dr hab. Mirosław Sadowski  
mail: [mirosław.sadowski@uwr.edu.pl](mailto:mirosław.sadowski@uwr.edu.pl)

Wrocław, 16 listopada 2024 r.

### Recenzja

rozprawy doktorskiej magistrer Kariny Żmudzińskiej

*Prywatyzacja funkcji ochronnej państwa w ujęciu anarchokapitalistycznym,*

(Łódź 2024, s. 267).

#### 1. *Temat pracy doktorskiej*

Wybór tematu dysertacji doktorskiej dokonany przez Panią mgr Karinę Żmudzińską wydaje się być w pełni uzasadniony. Kwestia podjęta na łamach recenzowanej pracy nie doczekała się bowiem do tej pory całościowego i spójnego opracowania w polskim piśmiennictwie naukowym, a jeśli już była poruszana w pracach historyków doktryn politycznych, czy historyków anarchokapitalizmu, bądź badaczy myśli ekonomicznej to była traktowana za ledwie wycinkowo. Brakowało natomiast monografii poświęconej tej problematyce i analizującej ją w wyczerpujący sposób, albowiem istniejące opracowania i artykuły mają wyłącznie charakter przyczynkowski, odnosząc się jedynie do wybranych obszarów eksplorowanych przez autorów zaliczanych do nurtu anarchokapitalizmu. Znaczące dla myśli politycznej, a niekiedy nawet ekonomicznej koncepcje wspomnianych myślicieli są w Polsce często pomijane i niedoceniane pomimo ich znaczenia i doniosłości dla nauki współczesnej. Uważam zatem, że przedłożona przez Autorkę rozprawa świadczy o Jej umiejętności dokonania wyboru naukowo ważnego przedmiotu swoich rozważań i stanowi zarazem oryginalne opracowanie istotnego problemu



badawczego, jak też przyczynia się do ewidentnego wypełnienia luki, nie tylko w obszarze eksploracji nad

rekonstrukcją poglądów analizowanych myślicieli na myśl polityczną, ale także tworzy interesujący przyczynek do zgłębienia wiedzy na ten temat.

Kończąc ten punkt swoich rozważań, pragnę z całą stanowczością podkreślić, że Autorka zrealizowała podjęty temat, zaś treść rozprawy odpowiada jej celowi określönemu we wstępie.

## 2. *Metoda badawcza i konstrukcja pracy*

Doktorantka odwołuje się do trzech metod badawczych wykorzystanych w dysertacji doktorskiej: historyczno-prawnej, opisowej oraz porównawczej. Przyjęta przez doktorantkę metoda porównawcza została użyta w celu konfrontacji myśli anarchokapitalistycznej z innymi nurtami libertarianizmu oraz liberalizmu. Pozwoliło to na lepsze zrozumienie specyfiki anarchokapitalizmu oraz jego różnic względem innych ideologii politycznych. W mojej ocenie jest to prawidłowe rozwiązanie.

Praca została podzielona na 5 rozdziałów, które analizują funkcje państwa w kontekście różnych nurtów doktrynalnych: liberalnego, konserwatywnego, socjalistycznego (rozdział I). II rozdział to geneza anarchokapitalizmu. Autorka prezentuje początki anarchokapitalizmu w kontekście pojęciowej wykładni libertarianizmu. Następnie wskazuje istotną rolę szkół ekonomii, szczególnie austriackiej i chicagowskiej szkoły ekonomii, w rozwoju myśli anarchokapitalistycznej. Kończąc swoje rozważania w tej części na prezentacji biografii intelektualnych luminarzy analizowanej doktryny. Rozdział III to odniesienie się przez doktorantkę do kwestii związanych z istotą i rolą funkcji ochronnej państwa. Z kolei IV rozdział dotyczy rozważań nad zagadnieniem prywatyzacji i outsourcingu usług publicznych. Pewnym mankamentem rozprawy jest brak podziału III i IV rozdziału pracy na podrozdziały. Być może oba te rozdziały należało połączyć w jeden. Ostatni, V rozdział przynosi analizę problematyki dotyczącej funkcji ochronnej państwa. Bardzo ciekawe jest



moim zdaniem obszerne Zakończenie,  
w którym Autorka uzasadnia dobrze  
dobraną argumentacją tezy swojej

dysertacji.

Przyjęta przez Panią mgr Karinę Żmudzińską konstrukcja pracy jest w pełni zasadna.

Konstrukcja pracy przyjęta przez Doktorantkę jest w pełni prawidłowa i logicznie spójna  
i dlatego zasługuje moim zdaniem na aprobatę.

### ***Źródła i opracowania***

Dokonany przez Autorkę wybór materiałów źródłowych i publikacji świadczy o dobrej orientacji w literaturze przedmiotu i umiejętności wyselekcjonowania pozycji przydatnych dla podjętego tematu. Należy zaznaczyć, iż Doktorantka wykorzystwała niemalże wszystkie istotne dla rozważanej problematyki prace i publikacje. Warto docenić tutaj przeprowadzoną przez nią kwerendę biblioteczną, która pozwoliła jej zgromadzić szereg interesujących i ważnych, a mało do tej pory znanych na gruncie polskiej nauki prawa i myśli politycznej prac. Duża część analizowanych prac jest w Polsce niedostępna. Ich obszerna liczba świadczy o dobrej znajomości analizowanego tematu rozprawy w kontekście doktryny anarchokapitalizmu. Należy zatem wysoko ocenić wkład Autorki w tej materii. Staranna bibliografia, świadczy na korzyść magister Żmudzińską i przekonuje o jej znajomości doktryny anarchokapitalizmu

### ***4. Strona formalna***

Strona warsztatowa rozprawy nie budzi zastrzeżeń ani większych uwag krytycznych. Doktorantka starannie i skrupulatnie wykonała swoją pracę od strony formalnej. Zarówno przypisy jak i bibliografia sporządzone są kompetentnie i w sposób prawidłowy, a szata



graficzna charakteryzuje się  
starannością i przejrzystością.  
Drobnym mankamentem są błędy

literowe, które czynią nieco irytującą lekturę tekstu.

### 5. Strona merytoryczna

Strona merytoryczna nie budzi większych uwag krytycznych. Autorka wykazała, że w pełni można uznać ją za dojrzałego badacza myśli politycznej, dysponującego dużą wiedzą z obszaru tej dziedziny nauki.

Główną tezę ocenianej dysertacji jest stanowisko głoszące, że prywatyzacja funkcji ochronnej państwa, szerzona przez zwolenników anarchokapitalizmu, oferuje alternatywne podejście do organizacji społecznej, które może prowadzić do większej efektywności i indywidualnej wolności. Doktorantka zaraz jednak uczciwie zastrzegła, że takie założenie niesie ze sobą szereg wyzwań i zagrożeń, które wymagają pogłębionej analizy i uwzględnienia współczesnych realiów społeczno-politycznych. W pełni podzielam takie ostrożne podejście łódzkiej badaczki. W mojej ocenie bowiem żadna doktryna nie daje pełnej odpowiedzi na problemy współczesnego świata, no może poza religiami.

Równie trafna jest konstatacja Autorki wyrażona we wstępie, a głosząca wagę i znaczenie sektora prywatnego, szczególnie w branży ochrony, w kontekście funkcjonowania i bezpieczeństwa państwa. Rzeczywiście bardzo rzadko uświadamiamy sobie znaczenie działalności firm ochroniarskich w tym obszarze. Jak trafnie wywiodła K. Żmudzińska liczba „ochroniarzy” w Polsce przewyższa liczbę funkcjonariuszy policji. Można zatem dostrzec, że problematyka prywatyzacji funkcji ochronnej państwa to nie abstrakcja, ale realny problem społeczny, prawny i polityczny. Należy zatem pochwalić Autorkę za wybór społecznie ważnego tematu dysertacji doktorskiej.

Doktorantka w swoich rozważaniach stawia szereg pytań badawczych i w miarę kompetentnie i precyzyjnie stara się udzielić na nie odpowiedzi. Trafnie wskazuje źródła myśli anarchokapitalistycznej, konstatując, że chociaż główne inspiracje wybitnych myślicieli takich



jak Rothbard, Hoppe i Friedmann  
były podobne to jednak każdy z  
wymienionych interpretował je nieco

inaczej.

Za poprawną i wykazaną uznać należy tezę K. Żmudzińskiej, a głoszącą, że u fundamentów postulowanej koncepcji systemu bezpieczeństwa leżą: indywidualna wolność, własność prywatna, decentralizacja władzy, eliminacja centralnej instytucji państwa oraz zasada dobrowolności i umów społecznych jako podstawy organizacji społeczeństwa.

Intersujące są modele prywatyzacji funkcji ochronnej państwa występujące we współczesnym świecie, jak zawieranie kontraktów z prywatnymi firmami ochrony dóbr, usług i ludzi, a zwłaszcza outsourcing usług publicznych, w którym instytucje państwa przekazują świadczenie usług związanych z ochroną prywatnym podmiotom. Uważam, że Autorka słusznie podniosła, iż współcześnie prywatyzacja funkcji związanych ochroną państwa odnosi się głównie do zlecania prywatnym firmom szeregu zadań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa, ochroną mienia i osób oraz zapewnieniem porządku publicznego. W mojej ocenie Doktorantka nazbyt bezkrytycznie podeszła do rozwiązania problemu dostarczania usług publicznych proponowanej przez anarchosyndykalistów. Nie wzięła bowiem pod uwagę sytuacji prób monopolizacji usług zapewniających bezpieczeństwo publiczne. Bez wątpienia właściciele firm ochroniarskich podejmowaliby takie działania. Co wtedy? Sądownictwo polubowne czy arbitrażowe to chyba trochę mało? Kto w takiej sytuacji miałby egzekwować orzeczenia sądów arbitrażowych? Gdy najsilniejsza i największa na rynku agencja ochrony nie zechce się podporządkować wyrokowi, to co wtedy? Czy rynek rzeczywiście wszystko rozwiąże? Również nie do końca przekonujące są rozważania K. Żmudzińskiej dotyczące rozwiązania problemu osób, których nie stać na wynajęcie agencji ochroniarskich. Tego typu rozważań zabrakło mi w dociekaniach zaprezentowanych przez Doktorantkę na łamach jego dysertacji. Mam nadzieję, że mój niedosyt zostanie zaspokojony podczas publicznej obrony.

Ciekawe są natomiast rozważania Doktorantki dotyczące postulatów *de lege ferenda* w kwestii polskich regulacji prawnych dotyczących tej dziedziny. Uważam, że w tym obszarze dysertacja doktorska ma pewien walor dla praktyki tworzenia prawa. Należy mocno pochwalić dociekania Autorki w tej materii.

Oдноśnie perspektyw rozwoju myśli anarchokapitalistycznej nie do końca zgadzam się Autorką: przykład działań podejmowanych przez prezydenta Argentyny jest zbyt świeży i jak powiedzieliby socjologowie niezbyt reprezentatywny. Rację ma natomiast łódzka badaczka, że



choć anarchokapitalizm napotyka na poważne wyzwania ideologiczne i praktyczne, to jego wpływ na

współczesny dyskurs społeczno-polityczny jest niezaprzeczalny.

Wskazane powyżej konstatacje jednoznacznie i dobitnie wskazują, że problematyka podjęta przez mgr K. Żmudzińską jest wciąż aktualna, a jej rozważania nie dotyczą wyłącznie zagadnień abstrakcyjnych, ale mają także wymiar praktyczny. Co dodatkowo przemawia za doniosłością zagadnień podjętych w dysertacji doktorskiej.

## 6. Podsumowanie

Konkludując, uważam, po pierwsze, że Doktorantka wykazała się wiedzą z zakresu znajomości doktryny anarchosyndykalizmu w kontekście prywatyzacji funkcji ochronnej państwa. Magister K. Żmudzińska w sposób rzeczowy i kompetentny poddała analizie i ocenie badane kwestie, chociaż niekiedy uczyniła to w sposób nazbyt bezkrytyczny. Bibliografia wskazuje na dobrą znajomość literatury przedmiotu i głównych ujęć teoretycznych problematyki będącej przedmiotem rozprawy. Po drugie, dysertacja doktorska stanowi, w znacznym stopniu, rozwiązanie klarownie określonego zadania badawczego, jakim jest ukazanie prywatyzacji funkcji ochronnej państwa w ujęciu anarchosyndykalistycznym.

To wielowymiarowe ujęcie zaproponowane przez Doktorantkę nie było zadaniem łatwym, a zostało przez K. Żmudzińską udanie zrealizowane. Autorka wykazała poprawność metodologiczną. Umiejętnie sformułowała pytania badawcze i poszukując odpowiedzi, wykorzystała szeroki repertuar narzędzi badawczych, jakkolwiek udzielone przez nią odpowiedzi nie zawsze spotkały się z moją pełną akceptacją. Baza źródłowa rozprawy nie budzi zastrzeżeń. Ponadto uważam, że w warstwie historyczno-opisowej oceniana dysertacja posiada niepodważalne wartości epistemiczne.

Wszystko to uzasadnia ocenę, że rozprawa doktorska mgr Kariny Żmudzińskiej spełnia wymogi zawarte w art. 187 ustawy z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018, poz. 1668 z późn. zm.). Uważam, że stanowi ona podstawę ubiegania się o stopień naukowy doktora nauk prawnych. Wnoszę zatem o jej dopuszczenie do dalszego procedowania.

Prof. dr hab. Mirosław Sadowski